

# WIADOMOŚCI GEOGRAFICZNE

## (REVUE MENSUELLE DE GÉOGRAPHIE)

Wydawnictwo Krakowskiego Oddziału Polskiego Tow. Geograficznego

Redakcja: WIKTOR ORMICKI, Kraków, ul. Grodzka 64.

Miesięcznik poświęcony przeglądowi spraw geograficznych w Polsce i za granicą.  
Wychodzi z początkiem każdego miesiąca z wyjątkiem sierpnia i września.

Kraków, maj 1933 r.

WIKTOR ORMICKI.

### VI. Ogólnopolskiemu Zjazdowi Nauczycieli Geografji w Warszawie.

Po raz szósty w odrodzonym państwie rozpoczynamy obrady w trosce o dobro powierzonej nam młodzieży. Niezrażeni przeciwnościami gospodarczymi stajemy, by wspólnie zdać sobie sprawę z tego co już zrobiono i powziąć postanowienia co do planu dalszej pracy.

Pragniemy dołożyć wszelkich starań, by — poznawszy obiektywnie nowe ramy ustrojowe i programowe zreorganizowanego szkolnictwa — wlać w nie treść wynikającą nietylko z żądań projektodawców, ale i z potrzeb życia. Rozumiemy bowiem doniosłość geografji i z całą wyrazistością odczuwamy obowiązki, które ten przedmiot na nas, nauczycieli, nakłada.

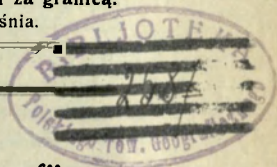
Dlatego też z całą stanowczością dążymy do ostatecznego zerwania ze suchą, pamięciową geografją przy równoczesnem nadaniu jej żywego i eksperymentalnego charakteru. Wierzmy, że w konsekwencji musi nastąpić podniesienie geografji (w oczach szerokich sfer niezawsze należycie oceniających jej walory) do godności przedmiotu, który istotnie daje zrozumienie, poczucie i odczucie rzeczywistości ziemskiej.

Wierzmy zaś tem silniej, że geografja jest przedmiotem rozszerzającym horyzonty myślowe i budzącym energję działania, bo »geograf dobry toruje drogę sądom sprawiedliwym«.

Pamiętajmy, że ucząc geografji, uczymy sztuki zorganizowanego działania w pewnych ramach terytorjalnych. Przedmiot nasz z życia wpływa i do życia sposobi.

Jednym z najklasycyniejszych pod tym względem przykładów to rola i zadania geografji odnośnie zagadnień morskich. Cały tak ważny kompleks problemów morskich łącznie ze sprawą naszego stosunku do Polonji Zagranicznej, to przecież jeden tylko z wielu bardzo ważnych tematów naszych codziennych dyskusyj szkolnych. Cóż zaś mówić o wprowadzaniu w zrozumienie i ocenę doli polskiego emigranta, skoro tą tylko drogą uzmysłowić można młodemu pokoleniu ogrom indywidualnych i społecznych obowiązków względem Polaków Zagranicznych oraz państwowe znaczenie morza — nawet bez odwoływania się do kategorii gospodarczych.

Dalekosiężność napomkniętych zagadnień nie wymaga motywacji. A przecież jest to program, którego realizacja jest równoznaczna z zu-



pełnem niemal przestawieniem kontynentalnej psychiki polskiej na tor oceaniczny. Orka na tem polu należy do geografów. Równolegle z tem idzie sprawa naszej niepodległości i integralności, oglądana przez pryzmat konsekwencji położenia geograficznego.

Jest rzeczą coraz bardziej jasną, że nowe pokolenie Polaków musi się składać z ludzi twardszych, aniżeli my i to nawet za cenę pewnego uszczuplenia zdolności (i skłonności) do entuzjastycznych wzlotów.

Będzie zaś to pokolenie tem twardsze i tem mniej ustępliwe im lepiej pozna nauki z oblicza ziemi naszej płynące.

Dlatego chcemy, by młody Polak ukochał swą ziemię, by poznał jej bogactwa i niebezpieczeństwa, by nauczył się liczenia z rzeczywistością i by tą drogą doszedł do pojęcia sensu zorganizowanych poczynań i zrozumienia bezcennej wartości niepodległości.

Radźmyż tedy pospołu nad drogami i sposobami, któreby zapewniły geografji polskiej wywiązanie się z historycznego zadania.

---

## Sprawy Polskiego Towarzystwa Geograficznego. (*Actes de la Société Polonaise de Géogr.*)

**Warszawa. Posiedzenie P. T. G. dn. 2 grudnia 1932 r.** w pierwszej części poświęcone było uczczeniu pamięci zmarłego dnia 24. IX. 1932 r. b. prezesa i członka honorowego Towarzystwa Władysława ks. Massalskiego, którego zasługi na polu naukowem dla geografji, w szczególności zaś dla rozwoju Polskiego Towarzystwa Geograficznego w ciepłych słowach przedstawił p. Stanisław Srokowski. W drugiej części posiedzenia p. Jerzy Loth wygłosił przemówienie z powodu 50-letniej rocznicy polskiej wyprawy S. Szolc-Rogozińskiego do Afryki w r. 1882.

**Posiedzenie naukowe dnia 16 grudnia 1932 r.** wypełnił p. Bohdan Zaborski referatem p. t. „Ze studjów nad Kaszubami“, w którym autor streścił rezultaty swych ostatnich badań.

**Posiedzenie naukowe dnia 27 stycznia 1933 r.** zajęła p. Zofja Petrażycka, wygłaszając referat p. t. „Kolonizacja niemiecka i czeska na Wołyniu“. Prelegentka podała bogaty materiał, dotyczący historii osadnictwa Czechów i Niemców na wschodnich kresach Rzpltej, oraz stanu obecnego tego osadnictwa, jak również postawiła ciekawe prognozy na przyszłość. Przewodniczył p. prezes A. Sujkowski.

**Posiedzenie naukowe dnia 10 lutego 1933 r.** pod przewodnictwem p. prezesa A. Sujkowskiego. W referacie p. t. „Z podróży po Rosji Sowieckiej“ p. Stanisław Lenciewicz zobrażował stan nauki w Z. S. S. R., warunki pracy naukowej, stanowisko społeczne pracowników naukowych i osobliwości ustroju szkolnictwa wyższego; ciekawy i obfity materiał, uzupełniony pokazem wydawnictw naukowych, map i zdjęć fotograficznych, zebrał autor w czasie bytności na Kongresie Geologicznym w Leningradzie w lecie 1932 r., jak również na wycieczkach kongresowych po Rosji.

**Posiedzenie naukowe dnia 24 lutego 1933 r.** pod przewodnictwem p. prezesa A. Sujkowskiego wypełnił p. Jan Stebnowski referatem p. t. „Rozwój historyczny metod graficznych w kartografii“, w którym podał dzieje doskonalenia sposobów drukowania map od czasów starożytności, obficie ilustrując przemówienie obrazami świetlnymi i pokazem map. P. O.

**Kraków.** Z cyklu odczytów podróżniczych p. t. „Z całego Świata“ wygłoszone zostały następujące odczyty: dnia 1 marca 1933 Mg. Stefan Towpasz „Bułgaria kraj i ludzie“, dnia 15 marca 1933 Dr. Stefan Jarosz „W puszczy Kanadyjskiej“, dnia 22 marca 1933 Dr. Józef Mikulski „Wrażenia z podróży po Bretanii“. Ponadto dnia 8 marca 1933 odbył się odczyt Dr. Paula Bauera z Monachjum o „Ostatnich wyprawach na Kadzëndzengę w Himalajach“, urządzony wspólnie z Pol. Tow. Tatrzańskim w Krakowie, oraz dnia 10 kwietnia 1933 r. Duszy Czary poetki rumuńskiej „O pięknie krajobrazu Rumunii“ urządzony wspólnie z Towarzystwem Polsko-Rumuńskim.

**Posiedzenie fachowe** odbyło się dnia 10 marca 1933 r. ze współudziałem Ligi Morskiej i Kolonjalnej (Sekcji Geograficznej), na którym Prof. Dr. Bogdan Zaborski przedstawił „Pokaz map antropogeograficznych Pomorza“.

**Posiedzenie fachowe** odbyło się dnia 17 marca 1933 r., na którym Dr. Karol Buczek wygłosił odczyt p. t. „Kartografia polska za czasów Stefana Batorego“.

**Posiedzenie fachowe** odbyło się dnia 26 kwietnia 1933 r., w związku z konferencją Ogniska Nauczycieli Geografji w Krakowie; wygłosił na niem Prof. Dr. Jerzy Smoleński odczyt p. t. „Rola żywiołu polskiego na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej wedle spisu z roku 1931.“  
leszcz.

---

## Ruch geograficzny w świecie i w Polsce. (*Mouvement géographique dans le monde et chez nous*).

### I. Wykłady i kursy. (*Conférences et Cours*).

**Kurs metodyczno-geograficzny w Katowicach (7. do 10. IV. 1933).** Dyrekcja Instytutu Pedagogicznego w Katowicach zorganizowała z początkiem kwietnia b. r. 4-dniowy kurs dydaktyki geografji dla nauczycieli szkół powszechnych G. Śląska.

Celem tego kursu było zaznajomienie nauczycielstwa z aktualnymi zagadnieniami dydaktyki geografji ze szczególnem uwzględnieniem metodyki ćwiczeń geograficznych, prac uczniów w terenie, metodyki wycieczek szkolnych i t. d.

Program kursu przedstawiał się następująco:

Prof. Dr. St. Niemcówna: Ćwiczenia z zakresu geografji regionalnej z uwzględnieniem prac w terenie. Znaczenie wychowawcze wycieczek geograficznych i ich metodyka.

Prof. Dr. W. Ormicki: Rysunek w nauczaniu geografji. Szkolny zbiór geograficzny a inicjatywa nauczyciela i współpraca młodzieży.

Prof. Dr. A. Milata: Jak należy korzystać z pomocy naukowych przy nauczaniu geografji. Obserwacje szkolne i pozaszkolne młodzieży. (Znaczenie i technika).

Wykłady teoretyczne przeplatały lekcje pokazowe w terenie i w klasie (IV, VI), dyskusje oraz wycieczka całodzienna pod przewodnictwem doc. U. J. dra W. Ormickiego, poświęcona określonym zagadnieniom dydaktycznym, ćwiczeniom, dyskusji wyników i referatom sprawozdawczym.

W kursie tym wzięło udział 95 nauczycieli (lek) szkół powszechnych G. Śląska, którym władze szkolne udzieliły urlopu na czas jego trwania.

Odpowiedzi ankiety przeprowadzonej wśród uczestników kursu podkreślają jednogłośnie korzyści jakie słuchacze osiągnęli oraz potrzebę tego rodzaju kursów.

W kursie wzięli udział wiz. szkół średnich i dyrektor I. P. E. Czernichowski, wizytator Wysocki, wizytator Pszczółka, inspektorowie szkolni Baron i Prażmowski.

## II. Towarzystwa i komisje, czasopisma i stacje naukowe. (*Sociétés et commissions, périodiques et stations scientifiques*).

**Beograd.** Komitet Organizacyjny III. Zjazdu Słowiańskich Geografów i Etnografów, który odbył się w r. 1930 w Jugosławji ukończył druk Pamiętnika Zjazdu. Pamiętnik liczy 420 stron druku quarto. Dodano doń piękną wielobarwną mapę Jugosławji w 4-ech arkuszach.

**Berlin.** W nakładzie Nachf. J. Engelhorns ukazał się pierwszy zeszyt „Berliner Geographische Arbeiten“ redagowany przez N. Krebsa i H. Louisa.

**Kapstadt.** W zeszłym roku założono w Kapstadzie towarzystwo geograficzne; korzysta ono z istniejącego organu bratniego towarzystwa w Johannesburgu („The South-African Geographical Journal“).

**Kilonia.** Geograficzny Instytut Kilońskiego Uniwersytetu rozpoczęła publikację „Schriften des Geogr. Instituts der Uniw. Kiel“ pod redakcją O. Schmiedera.

**Kraków.** Krakowskie Koło Geografów wydało drukiem III. Sprawozdanie Naukowe za lata 1925—1932. Redakcją kierował B. Zaboriski.

**Kraków. Koło Geografów U. U. J.** Na Walnem Zebraniu odbytem w czerwcu 1932 r. został wybrany i powołany do pracy nowy Zarząd Koła Geogr. U. U. J. w osobach: prezesa Z. Ciętaka, wiceprezesa J. Flisa, sekretarza St. Berezowskiego, wicesekretarza Wł. Semkowiczówny, skarbnika M. Stankiewiczówny, wiceskarbnika K. Ondraczka, bibliotekarza F. Osowskiego, wicebibliotekarza L. Guzowskiej, gospodyni J. Karpińskiej, gospodarza Wł. Radecznego, członków bez teki I. Kmietowiczówny i W. Bogusławskiej, z których pierwsza objęła kierownictwo Sekcji Fotograficznej, druga podjęła się przeprowadzenia prac związanych z bibliografją Tatr.

Koło liczy 90 członków zwyczajnych i 5 honorowych. W okresie sprawozdawczym odbyły się: 1) Wycieczka na Morawy i do Czech, 2) Wycieczka na Ruś Podkarpacką, 3) Wycieczka zapoznawcza do Wierchowic, 4) oraz wycieczka narciarska na Bukowinę.

Dwie zabawy przyniosły ponad 500 zł. czystego dochodu.

Największą imprezą było urządzenie Wystawy Fotograficznej, która cieszyła się wielkim powodzeniem.

Sekcja Fotograficzna pracowała intensywnie nad skompletowaniem zdjęć wycieczkowych do albumów.

Pozatem zorganizowano kurs orientacji w terenie oraz szereg odczytów naukowych, na początku zaś roku uruchomiono komisję informacyjną dla świeżo zapisujących się na geografję. Rozpoczęto również pracę nad bibliografią Tatr.

Biblioteka zaprenumerowała „Wielką Geogr. Pow.“. W łonie Zarządu K. G. U. U. J. mieściło się Prezydium Związku Kół Geogr. St. W. U. Rz. P. w osobach Z. Ciętaka jako prezesa Związku, J. Flisa, wiceprezesa i Wł. Semkowiczówny, sekretarki. Prezydium to miało za zadanie zorganizować w Krakowie w 1933 r. V. Zjazd Kół Geograficznych, który odbył się w dniach od 20–23 kwietnia b. r., a w którym wzięło udział 60 osób przyjezdnych, a 40 miejscowych.

Wł. S-a.

**Lipsk.** Kierowany przez prof. W. Volza „Stiftung für deutsche Volks- und Kulturbodenforschung“ został ostatnio zlikwidowany.

W ten sposób znika z horyzontu instytucja, powołana do życia przez prof. W. Volza, który nazwiskiem swym firmował imprezy nie mające nic wspólnego nie tylko z nauką ale i z prawdą!

**Londyn.** Z początkiem b. r. uruchomiono tu „Institute of British Geographers“; w skład członków wchodzi profesorowie angielskich uniwersytetów. Zadaniem nowej instytucji jest piecza nad należytym rozwojem nauk geograficznych w angielskich wyższych uczelniach.

Na stanowisko prezesa powołano prof. C. B. Fawcetta (Univ. College, Londyn); obowiązki sekretarza sprawuje A. A. Miller.

**Lwów.** Komitet redakcyjny w osobach K. Bryńskiego, H. Halickiej, A. Malickiego, J. Piątkowskiego, F. Uhorczaka i Wł. Zinkiewicza podjął wydawnictwo miesięcznika „Zbliża i zdaleka“.

**Warszawa.** Świeżo opublikowany XII. tom Przeglądu Geograficznego zawiera m. i. nekrolog ś. p. Władysława Massalskiego, jakoteż znaną w spuściźnie pośmiertnej rozprawę o Amu-Darji i jej dorzeczu.

### III. Zjazdy. (Congrès).

**Kraków.** V. Zjazd Kół Geograficznych Stud. U. Rz. P. odbył się w Krakowie w dniach 20–23 kwietnia b. r. zorganizowany przez Prezydium Związku wyłonione na r. 1932/33 z Koła Krakowskiego w osobach Zdzisława Ciętaka prezesa Związku, Jana Flisa wiceprezesa oraz Władysławy Semkowiczówny sekretarki. Członków Zjazdu przyjezdnych było 54 z tego ze Lwowa 13, Poznania 15, Warszawy 9, Wilna 17. Prócz tego brało udział w Zjeździe Koło Krakowskie. Zebranie inauguracyjne Zjazdu zaszczyli m. i. swą obecnością J. M. P. Rektor Stanisław Kutrzeba, Dziekan Wydz. fil. Prof. Zdzisław Jachimecki, Kurator Koła Krak. Prof. J. Smoleński oraz delegaci organizacyj pokrewnych.

Zgodnie z programem Zjazdu przedyskutowano oraz uchwalono na zebraniach delegatów projekt Statutu Związku przedstawiony przez Prezydium Związku oraz odbyto kilka zebrań naukowych z referatami, a to ze Lwowa kol. Halickiej p. t. „Dowód żywności do wielkich miast w Polsce“, z Poznania kol. Płoszyńskiej „Znaczenie badań mikroklimatologicznych dla geografii“, kol. Nowosielskiej „Zagadnienie ozów ze szczególnym uwzględnieniem ozów poznańskich“, z Wilna kol. Wiercińskiej Reginy p. t. „Dolina Waki“ (referaty Koła Krak. odpadły z powodu braku czasu). W czasie Zjazdu prowadził Dr. Premik wycieczkę w okolice rowu krzeszowickiego (skały wybuchowe okolic Krakowa), Dr. Leszczycki, P. K. Guzik i P. Zdz. Ciętak na jurę krakowską, oraz Dr. Klimaszewski wspólnie z Dr. Leszczyckim na Kopiec Kościuszki.

W czwartym dniu Zjazdu wieczorem odbyła się pożegnalna herbatka. Obrady Zjazdu ukażą się w specjalnej publikacji, której redakcję powierzono kol. Zdz. Ciętakowi. *Wł. S-a.*

**Warszawa. VI. Ogólnopolski Zjazd Nauczycieli Geografii**, odbędzie się w czasie Zielonych Świąt w dniach 4–6 czerwca r. b. Zjazd ten jest pierwszym Ogólnopolskim Zjazdem Nauczycieli Geografii w stolicy Odrodzonej Rzeczypospolitej, nie powinno więc na nim zabraknąć nikogo z osób interesujących się zagadnieniami nauczania geografii w szkołach wszelkich typów i szczebli.

Tymczasowy program Zjazdu jest następujący: 4 czerwca, rano: Otwarcie i powitanie Zjazdu. Wykłady naukowe na temat: a) Warszawa — stolica Państwa, b) Wisła i jej dolina., po poł. dalszy ciąg wykładów naukowych, ewentualnie, w razie ukazania się nowych programów nauczania geografii — odpowiedni referat. 5 czerwca — rano: Obrady w sekcjach dydaktycznych, po poł.: Obrady ogólne i uchwalenie wniosków. Zamknięcie Zjazdu. 6 czerwca, Wycieczki po Warszawie i jej okolicach w związku z tematami wykładów naukowych, zwiedzanie pracowni geograficznych i lekcje pokazowe.

Ustalono następujące tematy obrad sekcji dydaktycznych i ogólnych: I. Współczesne metody nauczania z punktu widzenia wartości dydaktycznych geografii, jako przedmiotu nauki szkolnej. II. Uwzględnienie zagadnień gospodarczych w nauce geografii w szkołach ogólnokształcących. III. Nauczanie geografii w środowiskach wielkomiejskich.

**Waszyngton. XVI. Międzynarodowy Kongres Geologów** odbędzie się nieodwołalnie w dniach od 22 do 29 lipca 1933 r., głównym tematem obrad jest sprawa światowych zapasów miedzi.

**Leningrad. Wystawa arktyczna.** Z początkiem b. r. otwarto w Marmurowej Sali Muzeum Etnograficznego wystawę Instytutu Arktycznego, która wiernie obrazuje dorobek rosyjskiej arktycznej pracy badawczej w kilku ostatnich latach.

**Madryd. Ibero-amerykańska konferencja oceanograficzna**, zapowiedziana na 1. VII. 1933, została przełożona na następny rok (adres: Calle de Alcalá 31).

#### IV. Ekspedycje. (*Expéditions*).

**Arktyda.** — **Obserwacje obrywów lodowcowych na Grenlandji.** Przy sposobności prac pomiarowych nad fiordem i lodowcem Rink w zachodniej Grenlandji udało się Dr. E. S o r g e m u, uczestnikowi Wegenerowskiej grenlandzkiej ekspedycji, zaobserwować proces obrywania się lodowców, dochodzących nad morze. Badany lodowiec posuwał się z chyżością 19 m dziennie, osiągając w czasie burz nawet 27 m. Jego czoło wykazywało wysokość 112 m. Co się tyczy fjordu to głębokość jego dochodziła 1.000 m. Lodowiec obrywając się kawałami ulega zatopieniu do 700 m. niżej p. m., z której to głębokości wyłaniają się poszczególne bloki lodu wyrzucane do 90 m n. p. m.

Przy wielkich obrywach zaznacza się zarysowanie zewnętrznego jezora lodowca w szerokości do 2·5 km do głębokości 600 m. Wzdłuż w ten sposób powstającego nowego czoła lodowca panują na skutek kondensacji gęste mgły. Zarysowana masa lodu rozbija się na drobniejsze kry, przyczem na skutek jej zwalania się w wodę dochodzi do powstania potężnych fal (do 30 m), którym towarzyszą rozpryski wody do wysokości 100 m.

**Ekspedycja B. B. Robertsa na Islandji.** Angielska wyprawa Uniwersytetu w Cambridge przeprowadziła latem 1932 pod kierownictwem B. B. Robertsa badania w obszarze Vatna-Jökull. Ekspedycja rozpoczęła prace we fjordzie Horna do którego też powróciła. Szczegółowo zajęto się badaniami lodowców (pomiar grubości lodu) oraz wulkanem Kverkfjöll, który zdradza w ostatnich latach bardzo ożywioną działalność. Do tej pory uchodziło za pewnik, że wulkan ten wznosi się na płycie Vatna-Jökull. Mniemanie to okazało się fałszywym. Wyprawa skonstatowała, że wulkan jest izolowany od płyty, przyczem odkryto nieznane do tej pory jezioro górskie.

Na samej płycie zaobserwowano liczne termy.

**Afryka.** — **Prace ekspedycji A. Chevaliera na francuskiej Saharze i w Nigerji.** Wyprawa prof. A. Chevaliera zgromadziła bogate zbiory roślin dziko rosnących i uprawnych z trasy Biskra—Tug-gurt—Temassinin—Uargla—El Gole—Timmimun—Advar i Tourirt. Pozatem przedsięwzięto badania w małym doświadczalnym ogrodzie. Prof. A. Chevalier doszedł do mniemania, że zanikanie lokalnej szaty roślinnej jest spowodowane nie tylko niekorzystnymi warunkami klimatycznymi — ale tłumaczy się także działalnością człowieka. W szczególności zaś przyczynić się miało do zubożenia roślinności niczem nie krępowane wyłamywanie krzewów i drzew na opał oraz wypas wielbłądów.

**Australja.** — **Poszukiwania za olejem skalnym w Australji,** prowadzone od kilku lat, wstąpiły obecnie dzięki zastosowaniu samolotów w nową fazę. Pierwsze ślady oleju skalnego stwierdzono w r. 1931 w Longreach w Quensland. W ub. r. założono stację macierzystą dla samolotów w porcie Darwina na pn. wybrzeżu Pn. Australji i rozpoczęto naloty terenu łącznie ze zdjęciem aerofotogrammetrycznym.

**Azja.** — **Lot nad M. Everest.** Wyprawa samolotowa, kierowana przez lorda Clydesdala przedsięwzięła uwieńczyć pomyślnym wynikiem lot na wysokość M. Everest, do którego zbliżono się na odległość 30 m i wykonano szereg zdjęć fotograficznych. Samoloty wystartowały z lotniska w Lalbalu. W 90 minutach osiągnęły pożądane wzniesienie, a po 3 godzinach wylądowały. Drugi lot również szczęśliwy wykonano 19 kwietnia, startując z Purnea. Pierwszy wzlot odbył się 3. IV.

### V. Wiadomości drobne. (*Informations courantes*).

**Ogólne.** — **Transkontynentalne linje lotnicze.** — Francuzi przedłużyli swą linję Paryż—Bagdad—Kalkuta—Sajgon do Hong-kongu. Holendrzy prowadzą rokowania o koncesję na oblatywanie linii Batawja—Australja. Angielskie połączenie Londyn—Ateny—Bagdad—Karachi—Delhi—Colombo uległo na skutek zakazu władz perskich wstrzymującego prawo przelotu nad Persją, zepchnięciu na morze Perskie w związku z czem obecna trasa prowadzi z Basry przed Bahrain, Scharcję i Gwadar do Karachi.

Na trasie transafrykańskiej (Londyn—Brindisi—Ateny—Aleksandria—Chartum—Juba—Nairobi—Dodoma—Lusaku—Salisbury—Johannesburg—Kapstadt) przygotowują Anglicy w Malakal na Białym Nilem nowoczesne lotnisko, które umożliwi wprowadzenie na całej linii afrykańskiej samolotu lądowego.

**Nowe opracowanie opadów atmosferycznych na oceanach: Indyjskim i Pacyfiku<sup>1)</sup>.** — a) Opady na oceanie Indyjskim wykazują zupełnie inne rozmieszczenie geograficzne, aniżeli na Atlantyku. Wpływa na to inne położenie oceanu Indyjskiego i sąsiedztwo dużych obszarów pustynnych. Z punktu widzenia meteorologicznego wchodzi w rachubę monsun i przesunięcie równika meteorologicznego do 10° pd. szer. geogr.

Najcharakterystyczniejszą cechą oceanu Indyjskiego w pn. szerokościach geograficznych jest wybitne zróżnicowanie opadów atmosferycznych (co do ilości) pomiędzy morzem Arabskim a zatoką Bengalską. Wyrazem tych różnic jest przebieg przez środek morza Arabskiego w kierunku Pd—Pn izohyety 500—550 mm, podczas gdy przez środek zatoki Bengalskiej biegnie w tym samym kierunku izohyeta 2000 mm.

W pd. szerokościach geograficznych wyodrębniają się na oceanie Indyjskim dwie dziedziny zorjentowane w kierunku Wsch.—Zach. Dzieli je równoleżnik 11° szer. geogr. pd., przyczem bardziej pd. dziedzina, położona w strefie passatowej traci na wysokości opadów ku wschodowi, dochodząc do 40° pd. szer. geogr. Strefa podrównika leży w pasie ciszy i w sferze działania musonu pn.—zach. Wzrost opadu dokonuje się tutaj w miarę oddalania od wybrzeża afrykańskiego ku wschodowi.

b) Ocean Spokojny dzieli się na 6 dziedzin opadowych:

1. Obszar na pn. od 40° szer. geogr. pn. w pasie wiatrów zach. Przebiegająca wysokość opadu około 1500 mm z zaznaczającym się ku pn. wyraźnym ubytkiem.

2. Obszar średnich szerokości geogr. i strefa passatu. Stosunki opadowe jak na Atlantyku około 2000 mm na zach. Wysokość opadów maleje znacznie ku wschodowi.

3. Obszar równikowy, bogaty w opady między 10° a 3° pn. szer. geogr.; opady w wysokości co najmniej 2000 mm dochodzą i przekraczają 4000 mm.

4. Obszar wysp melanezyjsko-polinezyjskich, obfity w opady o niezwykle silnie zarysowanym kontraście między stronami dowietrznymi i odwietrznymi. Wysokość opadu 2000 mm.

5. Obszar wschodni tropikalnego Pacyfiku, ubogi w opady około 500—750 mm. i

6. Obszar wiatrów zachodnich na półkuli pd. łącznie z wodami antarktycznymi. Wysokość opadów niżej 1500 mm przy równoczesnem zmniejszeniu się w kierunku bieguna pd.

<sup>1)</sup> G. Schott — Die jährlichen Niederschlagsmengen auf dem Indischen und Stillen Ozean; Annalen der Hydrographie 1933 z 1/2.



**Polska. — Przyczynek do badań nad opadami w Tatrach i w Karpatach.** — W sierpniu 1931 roku z ramienia P. I. M. ustawiono pierwszy totalizator w Tatrach na Żółtej Turni (2088 m).

Zmierzona wysokość opadu za rok (od 18. VIII. 1931 do 9. IX. 1932 r.), według pomiarów na szczycie wynosiła 1789,2 mm.

Po przeliczeniu i wprowadzeniu poprawek wysokość opadu za powyższy okres wynosi 1789,2 mm.

Za ten sam okres czasu wysokość opadu na stacji meteor. w Zakopanem (przy Muzeum) wynosiła 1363,8 mm, a na Hali Gąsienicowej 2088,8 mm. Porównanie wyżej przytoczonych sum opadowych jest pewnym przyczynkiem do zagadnienia inwersji opadowej w Tatrach.

Już ze spostrzeżeń stacji klimatologicznej Inst. Geogr. U. J. w Dolinie Pięciu Stawów Polskich (1672 m), poczynionych zimą 1929/30 r., wynikało, że na wysokości Doliny Pięciu Stawów Polskich opad jeszcze wzrasta (choć powolniej), wyżej zaś, na wysokości około 1900 m n. p. m. opad zaczyna stopniowo maleć.

Zmierzenie opadu za rok w totalizatorze — ustawiony na Żółtej Turni — potwierdza, o ile można sądzić z rocznych obserwacji, spostrzeżenia stacji klimatologicznej Inst. Geogr. U. J. w Dolinie Pięciu Stawów Polskich.

W Karpatach Wschodnich, zgodnie z programem Państw. Inst. Met. (patrz Wiad. Met. i Hydr. — sierpień 1931), ustawiono totalizator (29 paźdz. 1932) na szczycie Howerli (2058 m). Wynik uzyskany z końcem roku 1933 niewątpliwie przyczyni się do częściowego wyjaśnienia powyższego zagadnienia na obszarze Karpat Wschodnich. *W. Milata.*

**Afryka — Rozmieszczenie śpiączki w Francuskiej Afryce równikowej.** — Do najpoważniejszych przyczyn ciągłych zarażeń należą zbiorniki wód, w których ludność moczy bulwy manioku, myje je i wyciska. W tych lasach galerjowych, będących siedliskiem tse-tse, kobiety i dzieci przygotowują codzienne pożywienie. Również łowienie ryb nad cienistymi brzegami rzek, ulubionym miejscem tse-tse, powiększa niezmiernie śmiertelność ludności. Ponieważ kobiety noszą zazwyczaj uśpione swe dzieci na plecach, te więc stają się pastwą owadów, chroniąc tem samem matki. Problem ten trudny jest do rozwiązania, gdyż ryba ucieka przed oświetleniem wodami przez karczunek, szuka ocienionych głębin, pociąga za sobą człowieka, który w ten sposób narażony jest na tse-tse. Dalszą przyczyną rozproszenia śpiączki, jest żegluga parowa. Na wszystkich bowiem rzekach Afryki Równikowej jako opał używają statki drzewa, które znów czerpie się z lasów galerjowych, pełnych tse-tse. Śmiertelność na śpiączkę z tego powodu waha się od 15—50%. Również zbiór kauczuku oraz oleju palmowego naraża tubylców na chorobę.

Celem przedstawienia stanu chorobowego danej okolicy, od roku 1928, naczelni lekarze, mający zapobiegać chorobie, wykonują mapę ogólnych zarażeń. Również na mapie tej samej podziałki znaczą corocznie nowe zarażenia. W ten sposób na mapie w p. 1:1,000,000 zostało wyznaczone rozmieszczenie śpiączki w Afryce Równikowej. W ciągu 1930 roku Francuska Afryka Równikowa została podzielona na 28 sektorów, w obrębie których poczęto walkę z chorobą. Choroba ta objęła obszar dwa razy większy od obszaru Francji. *W. Ł-a.*

**Droga automobilowa z dorzecza Konga do dorzecza Nilu** znajduje się na wykończeniu. Punktem wyjściowym jest Bumba nad Kongiem (pn. punkt wielkiego kolana Konga), końcowym Juba na Nilem (początek żeglugi). W Jubie znajduje wzmiankowana droga połączenie z siecią dróg Uganda—Kenja.

**Zmiany administracyjne w Sudanie Anglo-egipskim.** — Po zniesieniu prowincji czerwonomorskiej (Red Sea) przydzielono jej terytorja częściowo do Berberji, częściowo zaś do Kassali.

**Zmiana nazwy miasta.** — Okręgowe miasto Katangi Likasi-Panda, będące ośrodkiem przemysłowym i ważnym węzłem kolei zostało przemianowane na część Belga Jana Jadota, dyrektora towarzystw górniczych, na Jadotville.

**Ameryka. — Złóża potasu w Nowym Meksyku (Carlsbad).** Odkryte przed dwoma laty złoża potasu, dostarczają obecnie 400 do 800 t surowca, co mocno podcina monopolistyczne stanowisko Niemiec w tym względzie.

**Migracje murzynów północno-amerykańskich.** W latach 1910–1930 wzrosła ludność czarna Stanów Zjednoczonych o 20%. Równocześnie zanotowano jednak niezwykle ciekawe przemieszczenia. Murzyni zamieszkali w miastach wykazali niemal zdwojenie liczebności, podczas gdy po wsiach zaznaczył się ubytek, dochodzący średnio 6%.

W roku 1910 mieszkało w Stanach Zjednoczonych w miastach 39.5 milj. białych, murzynów zaś 27 milj., w r. 1930 białych było 63.8 milj., czarnych 5.2 milj. Zupełnie inaczej układały się stosunki na wsi. Biali wynosili w r. 1919 41.7 milj., czarni natomiast 7.1 milj. W r. 1930 zaludnienie białe podniosło się do 47.1 milj., murzynów natomiast ubyło (6.7 milj.).

Odpyły murzynów zaznaczył się szczególnie ostro w stanach pd.-amerykańskich t. zn. na terenie starej kultury bawełnianej. Ruch ten stoi w związku nie tylko z daleko posunięciem wyczerpywaniem ziemi, ale i z obniżeniem zarobków robotników plantacyjnych.

**Stosunki rasowe na wyspach Hawajskich (1932).** Według oficjalnych wyników spisu zanotowano na wyspach Hawajskich 146.189 Japończyków (w r. 1869 t. j. dwa lata przed obsadzeniem przez Stany Zjed. A. P. 24407), Białych (bez Portugalczyków) 43517 (6768), Portugalczyków 28595 (15191), Filipińczyków 65515 (–), Hawajczyków (łącznie z mieszańcami) 53745 (39504), Chińczyków 27235 (21616), innych 15711 (1534).

**Zaludnienie San Salwador,** stolicy stanu El Salwador wynosi (1. I. 1931) 95.692 osób w tem 9.4% białych, 82.8% mieszańców i 7.3% Indian.

**Ludność Argentyny** liczy według spisu z 31. XII. 1932 11,846.655 osób, z tego na Buenos Aires przypada 2,214.702 mieszkańców.

**Zaludnienie miast brazylijskich 1932.** Rio de Janeiro 1,545.369, Sao Paulo 962.295, Recife (Pernambuco) 406.087, Sao Salwador (Bahia) 340.809, Belém (Paza) 289.700, Porto Alepe 268.416, Fortaleza (Ceará) 129.827, Bello Horizonte 125.720, Nietheroy 113.630, Maccio 111.723, Kurytyba 105.357 mieszk.

**Dwudziestopięcioletnie Comodore Rivadaria** W grudniu 1907 r. natrafiono przypadkowo w Patagonji na tereny roponośne Comodoro Rivadaria. Skromna ich początkowo produkcja nie grała żadnej roli w gospodarce społecznej. Obecnie jednak zaznacza się w sposób coraz bardziej dodatni dzięki wzmagananiu wydobycia. I tak np. w r. 1925 wyprodukowano na miejscu 53 milj. t., importując ze Stanów Zjedn. 347 milj. t. W r. ub. produkcja krajowa doszła 687 milj. t., w ślad za czem import spadł do 272 milj. t.

## VI. Notatki naukowe. (*Notes scientifiques*).

ZOFJA FIGLEWICZÓWNA (Kraków).

### Regiony gorzelniane w Polsce.

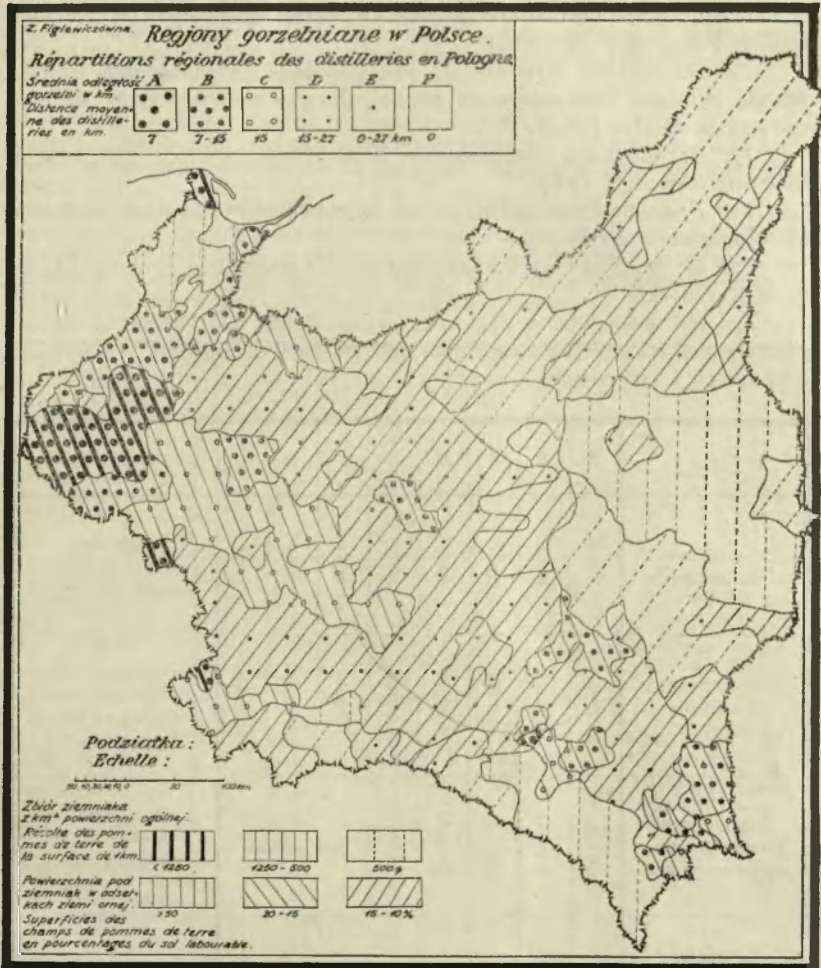
#### Répartitions régionales des distilleries en Pologne.

1. Po rozpatrzeniu rozmieszczenia gorzelń w Polsce wydzielono, opierając się na wzorze  $p:n$ , [gdzie  $p$  = polu podstawowemu stosowanemu w obliczeniach ( $1600 \text{ km}^2$ ), zaś  $n$  = ilości gorzelń występujących na danym obszarze], charakterystyczne rodzaje ich skupienia, a mianowicie obszary, na których średnia odległość gorzelń wynosi 7 km, 15 km i 27 km, przyczem wyróżniono okolice pozbawione gorzelń.

Tak wyróżnione jednostki terytorjalne poddano dalszej analizie z uwagi na charakterystyczny dla nich 1<sup>o</sup> zbiór ziemniaka z  $\text{km}^2$  i 2<sup>o</sup> udział powierzchniowy pól ziemniaczanych.

Zbiór ziemniaka z  $\text{km}^2$  obliczono, dzieląc zbiór powiatowy przez powierzchnię odnośnych powiatów, podczas gdy powierzchnię pól ziemniaczanych wyrażono w odsetkach powierzchni ornej poszczególnych powiatów.

2. Uzyskana w wyniku mapa nie tylko podkreśla zależność gorzelnictwa od surowca i wpływ zbytu na stan produkcji, ale dostarcza równocześnie kryteriów dla oceny szans rozwojowych tego przemysłu w poszczególnych okolicach Polski w przyszłości.



3. W związku z zachodzącymi kombinacjami wymienionych w punkcie 1 współczynników udało się wyróżnić 8 zasadniczych typów.

*Typ A:* charakteryzuje go średni udział pól ziemniaczanych, maksymalna produktywność w zakresie surowca i największe zagęszczenie gorzelń. Pojawia się on w 5 okolicach, 1) centralna część Poznańskiego, 2) okolica Kępna, 3) powiat morski, 4) okolica Katowic, oraz jako najmniejszy obszar w połud.-wschodniej Polsce w okolicy Rudek, zajmując w sumie 3%, powierzchni w stosunku do powierzchni całej Polski.

*Typ B:* (charakterystyka = patrz tablica) występuje na Śląsku ciągnąc się wzdłuż Wisły aż po Wieliczkę, w pd.-wschodniej Polsce nad Wereszycą. Największy obszar należący do tego typu to Kielecko-Lódzki, ciągnący się od Poznańskiego do Sandomierza.

*Typ C:* obejmuje obszary najintensywniejszej gospodarki gorzelnianej, zajmuje Poznańskie i Pomorze.

*Typ D:* widzimy jako szeroki pas o kierunku z pn.-zachodu na pd.-wschód. Również spotykamy go na linii Nieśwież—Mołodeczno. Zajmuje maksimum obszaru Polski.

*Typ E:* obejmuje Nowogródzkie, Białostockie, okolice nad Sanem, środkowe Karpaty i Tatry.

*Typ F:* najmniejszy pod względem zajmowanej powierzchni występuje w Poznańskim nad Wartą.

*Typ G:* przypada na Karpaty zachodnie i wschodnie, Polesie i Pojezierze Kaszubskie.

*Typ H:* występuje w północnej części Polski nad Niemnem, na Suwalszczyźnie, w okolicy Białegostoku, zwarcie na Wołyniu oraz w Karpatach wschodnich i zachodnich.

<i>T y p</i>	A	B	C	D	E	F	G	H	
Udział pól ziemniaczanych	średni	średni	średni	mały	mały	mały	mały	duży	duży 50% średni 20—15% mały 15—10%
Produktywność w zakresie surowca	maksymalna	średnia	średnia	średnia	średnia	średnia	minimalna	minimalna	maksymalna 1250 q średnia 1250—500 q minimalna 500 q z 1 km <sup>2</sup>
Zagęszczenie gorzeln (średnia odległość w km)	największe	średnie	średnie	średnie	małe	brak gorzeln			największe 7 km średnie 15 km małe 27 km obszar bez gorzeln
% zajętej powierzchni przez typ w stosunku do p. całej Polski	3	7	9	32	14	3	13	19	
% ogólnej polskiej produkcji	30	17.6	16.9	33.8	1.7	—	—	—	

### Résumé.

1. Après avoir examiné la répartition des distilleries en Pologne, sur la base du type p:n, [où p = le champ fondamental du calcul (1600 km<sup>2</sup>) et n = le nombre des distilleries sur le territoire donné], nous avons distingué leurs groupements caractéristiques, voir les régions dont la distance moyenne entre les distilleries comprend 7 km, 15 km et 27 km, et en même temps nous avons éliminé les régions dépourvues de distilleries.

Les unités territoriales distinguées de la sorte ont été soumises à une analyse subséquente, en égard à la récolte caractéristique 1<sup>o</sup> des pommes de terre sur l'espace d'un km<sup>2</sup>, et 2<sup>o</sup> à la participation des champs de pommes de terre dans la surface labourable.

La récolte des pommes de terre sur un terrain de 1 km a été calculée en divisant la récolte d'un district par la superficie des champs de pommes de terre, tandis que la superficie des champs de pommes de terre a été exprimée en pourcentages de la superficie labourable des districts particuliers.

2. La carte obtenue à la suite de cette analyse fait ressortir non seulement la dépendance de la distillation de la matière première ainsi que l'influence du débit sur l'état de la production, mais fournit en même temps des critères pour l'évaluation des chances du futur développement de cette industrie dans les contrées particulières de la Pologne.

<i>T y p e</i>	<i>A</i>	<i>B</i>	<i>C</i>	<i>D</i>	<i>E</i>	<i>F</i>	<i>G</i>	<i>H</i>	
Participation des champs de pommes de terre	moyenne	moyenne	moyenne	faible	faible	faible	faible	grande	grande 50% moyenne 20-15% faible 15-10%
Productivité de la matière première	maximum	moyenne	moyenne	moyenne	moyenne	moyenne	minimum	minimum	maximum 1250 q d'un km <sup>2</sup> moyenne 1250-500 q minimum 500 q d'un km <sup>2</sup>
Groupements de distilleries (distance moyenne en km)	les plus grands	moyens	moyens	moyens	petits	dépourvus de distilleries			le plus grand 7 km moyen 15 km petit 27 km région dépourvue de distilleries
% de la superficie occupée par un type relativement à la superficie de toute la Pologne	3	7	9	32	14	3	13	19	
% de la productivité générale en Pologne	30	17.6	16.9	33.8	1.7	—	—	—	

3. En rapport avec les combinaisons dues aux facteurs mentionnés au point 1, nous avons pu distinguer 8 types particuliers.

*Type A*: trait caractéristique: participation moyenne des champs de pommes de terre, productivité au maximum sous le rapport de la matière première et multiplication intense des distilleries. Ce type apparaît dans 5 régions, 1) partie centrale de la Posnanie, 2) environs de Kępno, 3) district maritime, 4) environs de Katowice, ainsi que 5) le plus petit territoire en Pologne Sud-Est, les environs de Rudki. Le type A: embrasse en somme 3% de superficie, relativement à la superficie de toute la Pologne.

*Type B*: (caractéristique = voir table) apparaît en Silésie, continuant le long de la Vistule jusqu'à Wieliczka, en Pologne Sud-Est suivant les rives

de la Wereszyca. Le plus vaste territoire appartenant à ce type, c'est la région Kielce—Łódź, qui s'étend de la Posnanie jusqu'à Sandomierz.

*Type C:* représente les contrées où l'industrie de la distillation est la plus intense, embrasse la Posnanie et la Pomeranie.

*Type D:* offre une large bande orientée de Nord-Est à Sud-Ouest. Nous l'apercevons aussi sur la ligne de Nieswież—Mołodeczno. Ce type occupe le maximum du territoire de la Pologne.

*Type E:* comprend les districts de Nowogródek, Białystok, les environs des bords du San, les Carpathes Centrales et les Tatras.

*Type F:* le plus exigu quant à la superficie, se montre en Posnanie, sur les rives de la Warta.

*Type G:* est échu aux Carpathes Occidentales et Orientales, la Polésie et le pays lacustre des Kaszuby.

*Type H:* se fait voir dans la partie Nord de la Pologne sur les bords du Niemen, dans le district de Suwałki, aux environs de Białystok, le plus fréquent en Volhynie ainsi que dans les Carpathes Orientales et Occidentales.

## VII. Recenzje. (Comptes-rendus).

### Geografia regionalna.

**Gustaw Morcinek. Śląsk.** Przedmowę napisał Eugenjusz Kwiatkowski, b. minister przemysłu i handlu. Poznań, R. Wegner, 1933, str. 182.

W przepięknym wydawnictwie Wegnera ogłosił Morcinek G. poemat prozą o Śląsku. Niepomiął niczego. Wspominał o ludzkiej i o ziemskiej, szeroko rozpisawszy się o cudach Śląska Zielonego, ucząc jak patrzeć kochającym okiem na brudną krainę Śląska Czarnego i ukazując urok nieurodzajnego Śląska Białego. W barwnych słowach zwierza się jakimś jest Ślązak, jaką wytworzył kulturę duchową i materialną. Wspaniałe opisy Morcinka uczą geografii i krajoznawstwa lepiej, aniżeli wiele wymyślnych dzieł. Jego miłością Śląska gorejąca książka winna trafić do każdej szkoły i do każdej biblioteki.

**Orłowicz Mieczysław i Lenartowicz Stanisław. Ankieta w sprawie Karpat Wschodnich 1931 r.** Ministerstwo Komunikacji rozesało świeżo protokół ankiety w sprawie Karpat Wschodnich, odbytej w 1931 r. z inicjatywy Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie, opracowanej przez dr. Mieczysława Orłowicza i Stanisława Lenartowicza. Ankieta zainicjowana przez Polskie Tow. Tatrzzańskie dotyczyła Karpat Wschodnich, zarówno jako terenu turystycznego, jak i letniskowego, zagadnień rozwoju Huculszczyzny, ochrony przyrody, terenów myśliwskich i rybackich i t. p.

Sprawę ochrony lasów w Karpatach Wschodnich przedstawia prof. dr. Aleksander Kozickowski ze Lwowa, myśliwstwo w Karpatach Wschodnich prof. Rudolf Wacek ze Lwowa, który wygłosił bardzo wyczerpujący referat, ochronę rybołówstwa prof. Adam Orzechowski. W ankiecie między innymi wzięli udział reprezentanci Małopolskiego Tow. Łowieckiego, Tow. Łowieckiego św. Huberta, Krajowego Towarzystwa Rybackiego we Lwowie i Towarzystwa Sportu Wędkowego.

Celem pokierowania racjonalnym rozwojem Karpat Wschodnich wysunięto na Ankiecie postulat utworzenia Międzyministerjalnej Komisji Regionalnej dla popierania rozwoju Karpat Wschodnich, jako terenu turystycznego i uzdrowiskowego.

**Jerzy Ostrowski. Brazylja.** Dookoła ziemi. Biblioteczka geograficzno-podróżnicza wydawana staraniem Zrzeszenia Polskich Nauczycieli Geografii. T. 6. Lwów, Książnica-Atlas, 1933, str. 111.

Książka ta zawiera żywy i plastyczny obraz dalekiej krainy tropikalnej, będącej, jak wiadomo, jednym z terenów naszej emigracji. Autor opisuje na podstawie autopsji — szereg momentów z życia Brazylii, mogących zainteresować młodzież. Spotka tam młody czytelnik Indian, dzikie zwierzęta oraz całą, tak odmienną od naszej, przyrodę. Naturalny i bezpośredni styl tej książki, której autor jest zarazem literatem i czynnym pedagogiem wywoła niewątpliwie duże zainteresowanie wśród młodych amatorów przygód i podróży. Zarazem zaś młodzież zdobędzie w sposób niewidoczny szereg wiadomości geograficznych, wzmacniając swe wiadomości szkolne.

### Kartografja.

**Romer Eugenjusz i Szumański Teofil.** Polska Fizyczna. Podziółka 1:1,250.000. Lwów, Ksi¿znica-Atlas, 1932.

Nowa mapa fizyczna Polski Romera i Szumańskiego jest jedn¿ z najdonioœlejszych publikacji ostatniego czasu. Utrzymana w łagodnych barwach, a przecie¿ wyraŹnie si¿ r¿n¿cych, rzuca pod wielu wzgl¿dami nowe œwiatło na hyspometrj¿ Polski. Z najciekawszych faktów zasługuj¿ na wyr¿nienie barwne uwypuklenie r¿nic wysokoœciowych w krainie Wielkich Dolin, r¿rnicowanie w¿zyni Małopolskiej, przeœliczne kartograficzne „wypreparowanie“ Roztocza i t. d.

Drobne bł¿dy, jak np. wadliwe opisanie mniejszych rzek lub cz¿œci Karpat mog¿ by¿ z łatwoœci¿ w przyszœci¿ usuni¿te. Mimo stosunkowo niedu¿ego formatu zasługuje mapa ta na œienne wyzyskanie.

W. O.

### Antropogeografja.

**Vladimir Kubijovyc.** Rozsireni kultur a obyvatelstva v Severnich Karpatech. Bratislava 1932. Sbornik Filosofické Fakulty Un. Kom. v Bratislavé. Roc. VIII. Císlo 60 (1).

Praca która obejmuje całe Karpaty Północne, nie tylko daje analiz¿ stosunków antropogeograficznych na tym obszarze, lecz tak¿ syntetyczny pogłd na ich całość. Składa si¿ z tekstu czeskiego (97 str.), francuskiego (35 str.), z tabel statystycznych oraz z 4 map. Istotn¿ cz¿œci¿ pracy (zdaniem autora) s¿ mapy oraz tabele, b¿d¿ce wynikiem długich, ¿mudnych obliczeŹ, na obszarze 98.719 km. Tabele obliczone zostały dla jednostek fizjograficznych, zawieraj¿ długie kolumny cyfr charakteryzuj¿cych w ich obr¿bie wyst¿powanie kultur i człowieka. W odniesieniu do całych Karpat Pn. autor otrzymał nast¿puj¿ce liczby: rola uprawna zajmuje 31.351 km<sup>2</sup>, czyli 32% ogólnej powierzchni, ogrody 980 km<sup>2</sup> (1%), winnice 202 km<sup>2</sup> (0,2%), łąki 9.415 km<sup>2</sup> (9,5%), pastwiska 12.651 km<sup>2</sup> (13%), las 40.534 km<sup>2</sup> (41%), nieu¿ytki 3.585 km<sup>2</sup> (3,5%). Na obszarze tym w/g autora mieszka (w r. 1920) 6,198.610 osób, co daje gęstoœ¿ 63 osób na 1 km<sup>2</sup>. Zasadniczo r¿zne liczby charakteryzuj¿ Karpaty fliszowe, centralne oraz wschodnie; równie¿ silnie r¿rnicowane s¿ poszczególne jednostki fizjograficzne, co z łatwoœci¿ mo¿na œledzi¿ z z¿łączonej statystyki szczegółowej. Drug¿ cz¿œ¿ pracy stanowij¿ mapy: pierwsza z nich podaje podziół Karpat na 424 jednostek fizjograficznych. Podziół jest oryginalny, jednak mo¿e nie wszystkie jednostki s¿ wyr¿nione œzcz¿liwie, cz¿sto s¿ zbyt schematycznie (np. na nizinie NadwiœlaŹskiej), poniew¿ jednak s¿ zasadniczo drobne, nie maj¿ zasadniczego wpłwu na wyniki ogólne. Druga mapa oddaje rozmieszczenie kultur. Autor postuguj¿ si¿ zmodyfikowan¿ metod¿ Krebsa, dał now¿ oryginaln¿ metod¿ celowo zastosowan¿ do zagadnienia i podziółki mapy. Metoda ta polega na tem, ¿e lasy, hale, winnice oraz cz¿œ¿ nieu¿ytków jest wyznaczona na mapie mo¿liwie wiernie, w granicach ich wyst¿powania. Rola uprawna i formacje trawiaste s¿ oddane łącznie, w 5 stopniowej skali, z których 3 pierwsze oznaczaj¿ przewag¿ formacji trawiastej nad rol¿, a 2 nast¿pne przewag¿ roli nad łąkami i pastwiskami. Mniej œzcz¿liwie naniesiono nieu¿ytki we wsiach, w których one stanowiły wi¿cej ni¿ 10% powierzchni ogólnej, zakreskowano bowiem obszary nadrzeczne zbyt szerok¿ wst¿g¿, maj¿c¿ kilka km rozpi¿toœci (np. Wisła pod Krakowem, Raba pod Gdowem, Dunajec pod N. S¿czem). Materiał¿ do mapy były wyci¿gi katastralne ze spisów: austriackiego z roku 1897 i w¿gierskiego z roku 1909. Na obszarze samych Karpat autor nie stwierdził w ostatnim 30-leciu znaczniejszych zmian w rozmieszczeniu kultur. Trzecia mapa oddaje odsetek roli uprawnej, wykonana została dla gmin, oddaje nagół zgodnie obszar przewagi roli z poprzedni¿ map¿ kultur mimo, i¿ tu odnoszona jest rola do całej powierzchni. W technice wykonania razi u¿ycie przez autora metody „plam zaokr¿glonych“, nie s¿ to bowiem ani izarytmy, ani kontury poszcz¿ólnych jednostek. Czwarta mapa daje rozmieszczenie ldnosci, wykonana jest zdaniem autora metod¿ szwedzk¿, a wlaœciwie metod¿ punktowo-sygnaturow¿, przy u¿yciu 6 stopniowej skali sygnatur. Roz-

mieszczenie punktów oddaje położenie wsi, z jakości zaś punktów wnioskować można o charakterze osiedli, mapa więc wyznacza obszary o osadnictwie rozproszonym i wstertem. Zależnie jednak od użycia tej lub innej sygnatury jedne osiedla są przedstawione wiernie, inne zbyt schematycznie. Materiał do tej mapy czerpał autor dla Polski i Czechosłowacji ze spisu z r. 1921, dla Węgier 1920, dla Rumunii 1910, stwierdzając, iż w okresie 10 lat większych zmian nie było. Ponieważ obraz otrzymany daje regionalne różnice, przeto metoda użyta przez autora spełnia swe zadanie. Tekst nie jest tylko objaśnieniem, lecz istotną częścią pracy, autor dał w nim charakterystykę poszczególnych części Karpat, a także jednostek fizjograficznych.

Przy rozmieszczeniu kultur autor stwierdził, że nieużytki (prócz Tatr i Gorganów) występują tylko na niewielkich przestrzeniach, na stromych zboczach, gdzie przyczyną ich występowania był karczunek lasu w związku z podłożem (glebą). Stąd autor wnioskuje, że  $\%$  nieużytków jest wprost proporcjonalny do odsetku roli, a odwrotnie proporcjonalny do  $\%$  lasu. Hale ciągną się ponad górną granicą lasu, człowiek przyczynia się do ustawicznego powiększania ich powierzchni przez sezonowe użytkowanie hal. Ustosunkowanie roli do formacji trawiastej pozostaje w związku z gospodarką rolniczo-hodowlaną mieszkańców. Las zajmuje obszary niezamieszkałe, więcej jest go w górach, wykazuje uzależnienie od gleby i klimatu (wapień, less). Rola ustawicznie zyskuje coraz większe przestrzenie, a zwłaszcza na nizinach otaczających Karpaty, oraz w dolinach śródgórskich. Jej rozmieszczenie zależy od klimatu, położenia geograficznego, gleby oraz kultury i gospodarki mieszkańców. W rozmieszczeniu kultur widoczny wpływ czynników fizjograficznych, a przede wszystkim morfologii, wysokości bezwzględnych i względnych, oraz nachylenia terenu. Lesiste masywy górskie o znacznych wysokościach względnych spychają ludność do dolin. Budowa geologiczna wywiera swój wpływ przez morfologię, materiał bowiem (gleba), jest na obszarze samych Karpat nieznacznie zróżnicowany. Wpływ ekspozycji ma znaczenie lokalne (np. winnice) różnice zamieszkania stoków S i N są znacznie mniejsze niż w Alpach. Wpływ klimatu daje się odczuć w związku z wysokością. Jednak na rozmieszczenie osad i kultur decydujący wpływ miał człowiek, w związku z swoją kulturą i gospodarką.

Zdaniem autora trudno jest na obszarze Karpat oddzielić wpływ warunków fizjograficznych od etniczno-historycznych, gdyż najczęściej jedne i drugie idą w tym samym kierunku. Człowiek umiał wykorzystać dogodne warunki naturalne, rolne oddawna, dlatego więc obszary korzystniejsze z punktu widzenia przyrodniczego, a przede wszystkim strefy lessów, są równocześnie strefą najstarszego osadnictwa, tem samem są b. zmienione, wylesione, pokryte rolą i b. gęsto zaludnione. Czynniki własnościowe idą naogół w tym samym kierunku co warunki fizjograficzne, mają wpływ hamujący na rozwój osadnictwa, przyczyniają się do zachowania większych kompleksów lasu. Nie zawsze jednak idą zgodnie z sobą czynniki naturalne i etniczno-historyczne, często drobne grupy etnograficzne (np. Huculi) wywierają zgodnie ze swą gospodarką odrębne piętno na krajobraz. Granice narodowościowe żadnego wpływu nie mają, wbrew powszechnemu mniemaniu, iż góral polski to rolnik, a ukraiński to pasterz, granica polsko-ruska nie zaznacza się w rozmieszczeniu i rodzajach kultur w Karpatach.

Nie sposób tu za autorem wyliczać wszystkich jego wniosków i uwag, ogólnie tylko można stwierdzić, że autor poruszył szereg problemów, nie na wszystkie dał wyczerpującą odpowiedź. Niektóre wnioski wydają się za wczesne, bez przeprowadzenia szczegółowszych badań, szereg problemów pozostawił autor otwartymi. Mimo to należy uznać pracę W. Kubijowicza za pierwszy syntetyczny pogląd na zagadnienia antropogeograficzne całych Karpat Pn. Z tego punktu widzenia drobne usterki a miejscami zbyt nie uogólnienia nie umniejszają jej wartości i znaczenia. leszcz.

---

Przedpłata roczna wynosi 6'— zł., cena pojedynczego zeszytu 60 gr. podwójnego 1'20 zł.

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Wiktor Ormicki.

Odbito w Tłoczni Geograficznej „Orbis” w Krakowie pod zarządem Pawła Czuja.